

## Wyrok z dnia 14 stycznia 2011 r., II CSK 343/10

**Waloryzacja sądowa renty płaconej na podstawie umowy ubezpieczenia renty odroczonej (art. 358<sup>1</sup> § 3 k.c.) wyłącza możliwość jej podwyższenia na podstawie postanowień przewidujących waloryzację umowną, zamieszczonych w umowie ubezpieczenia (art. 805 k.c.).**

*Sędzia SN Hubert Wrzeszcz (przewodniczący)*

*Sędzia SN Mirosław Bączyk (sprawozdawca)*

*Sędzia SN Marta Romańska*

Sąd Najwyższy w sprawie z powództwa Leokadii P. przeciwko Powszechnemu Zakładowi Ubezpieczeń na Życie S.A. w W. o zapłatę i ustalenie, po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 14 stycznia 2011 r. skargi kasacyjnej powódki od wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu z dnia 5 marca 2010 r.

oddalił skargę kasacyjną.

### Uzasadnienie

Powódka Leokadia P. w pozwie wniesionym przeciwko Powszechnemu Zakładowi Ubezpieczeń na Życie S.A. domagała się zasądzenia kwoty 45 640,54 zł z odsetkami oraz ustalenia, że wysokość dotychczas wypłaconej renty przez pozwanego ubezpieczyciela będzie sukcesywnie wzrastać w sposób wskazany w pozwie. Powódka powołała się na treść łączącej strony umowy.

Sąd Rejonowy oddalił powództwo, ustalając, że w 1976 r. powódka zawarła z poprzednikiem prawnym strony pozwanej umowę ubezpieczenia renty odroczonej. Wydano jej polisę dokumentującą okres i wysokość opłaconych składek. Płatność renty miała nastąpić po ukończeniu przez powódkę 57 lat, tj. od dnia 12 grudnia 1989 r. Zgodnie z treścią tzw. klauzuli specjalnej z dnia 3 października 1989 r., stanowiącej część integralną umowy ubezpieczenia, kwota renty ustalona zgodnie z umową miała wzrastać corocznie o 30%. Rentę wypłacano powódce istotnie od

dnia 12 grudnia 1989 r. Powódka, kwestionując wysokość przyznanej renty, wystąpiła do Sądu o jej waloryzację i wyrokiem Sądu Wojewódzkiego z dnia 5 maja 1997 r. przyznano od pozwanego na jej rzecz rentę zwaloryzowaną w wysokości 1501,30 zł od stycznia 1997 r. Kolejnym wyrokiem Sądu Apelacyjnego z dnia 7 listopada 2001 r. zasądzono od pozwanego na rzecz powódki rentę zwaloryzowaną w wysokości 2016,31 zł począwszy od marca 2001 r. i taką rentę powódka otrzymuje do chwili obecnej. W 2005 r. powódka wystąpiła po raz trzeci o podwyższenie renty, powołując się tym razem na klauzulę specjalną z dnia 3 października 1989 r.

Sąd Rejonowy uznał zasadność żądania powódki i zasądził kwotę 10 283,21 zł za objęty pozwem okres podwyższenia renty, oddalił jednak powództwo o ustalenie corocznego wzrostu renty, przyjmując, że wzrost taki (o 30%) „wynika wprost z umowy zawartej między stronami, a celem ewentualnego dochodzenia roszczeń z tego tytułu powódka powinna wnieść pozew o zapłatę podwyższonej w powyższy sposób renty”.

Powódka ma obecnie 77 lat, utrzymuje się z emerytury w kwocie 1200 zł i renty płatnej przez pozwanego w wysokości 2017 zł miesięcznie.

Oddalając powództwo jako bezzasadne, Sąd Rejonowy stwierdził, że obecna wysokość renty została ustalona na podstawie wyroku waloryzującego pierwotne świadczenie strony pozwanej (art. 358<sup>1</sup> § 3 k.c.). Powódka ostatecznie wybrała ten sposób waloryzacji i okazała się ona dla niej korzystniejsza niż waloryzacja, przewidziana w umowie ubezpieczenia. Powódka tym samym zrezygnowała z waloryzacji według stosownej klauzuli umownej. Niedopuszczalna jest ponowna waloryzacja renty już zwaloryzowanej wyrokiem na podstawie umownych postanowień waloryzacyjnych, świadczenie waloryzacyjne bowiem, przewidziane w umowie, zostało już w całości zrealizowane kolejnymi wyrokami i w tym zakresie ostatecznie wygasło. Waloryzacja sądowa nastąpiła ponadto na podstawie kryteriów przewidzianych w art. 358<sup>1</sup> § 3 k.c.

Apelacja powódki została oddalona. Sąd Okręgowy podzielił stanowisko Sądu pierwszej instancji, że podwyższenie renty otrzymywanej przez powódkę na podstawie umownej klauzuli waloryzacyjnej nie jest możliwe po dokonaniu waloryzacji na podstawie orzeczenia sądowego (art. 358<sup>1</sup> § 3 k.c.). Dwukrotne zwaloryzowanie renty wypłaconej powódce podyktowane zostało niewystarczającym poziomem waloryzacji przewidzianej w umowie ubezpieczenia w

okresie wysokiego tempa inflacji. Przewidziane w umowie świadczenie waloryzacyjne zostało spełnione, gdyż podwyższenie renty powódki nastąpiło w sposób, o którym zadecydowała sama powódka. Jednocześnie w okresie objętym niniejszym pozwem nie powstały przesłanki kolejnej waloryzacji renty przewidziane w art. 358<sup>1</sup> § 3 k.c. (...)

W skardze kasacyjnej powódki podniesiono zarzuty naruszenia art. 321 § 1 i art. 328 § 2 k.p.c. oraz art. 805 § 1-3, art. 358<sup>1</sup> § 2 i § 3 k.c. w związku z art. 357<sup>1</sup> k.c. i art. 405 k.c. Skarżąca wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku, wyroku Sądu pierwszej instancji i przekazanie sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania lub o uchylenie zaskarżonego wyroku i orzeczenie zgodnie z żądaniem pozwu, tj. ustalenie, że wysokość renty wypłacanej powódce będzie odpowiednio wzrastać na podstawie łączącej strony umowy ubezpieczenia rentowego oraz zasądzenie na rzecz powódki kwoty 45 640,56 zł z odsetkami za opóźnienie.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje: (...)

Podstawowym zagadnieniem w rozpoznawanej sprawie jest to, czy możliwa jest waloryzacja świadczenia pieniężnego (renty ubezpieczeniowej) na podstawie postanowień umowy ubezpieczenia wówczas, gdy doszło do sądowej waloryzacji tej renty, na podstawie przepisów o waloryzacji sądowej (art. 358<sup>1</sup> § 3 k.c.). Chodzi o to, czy dopuszczalne jest objęcie waloryzacją umowną – na podstawie łączącej strony umowy ubezpieczenia – świadczenia pieniężnego (renty) wówczas, gdy świadczenie takie zostało już wcześniej objęte rozstrzygnięciem waloryzacyjnym sądu.

Sądy *meriti* nie miały wątpliwości co do tego, że *de lege lata* możliwa jest waloryzacja sądowa świadczenia pieniężnego na podstawie art. 358<sup>1</sup> § 3 k.c. także wówczas, gdy strony przewidziały odpowiedni mechanizm waloryzacyjny w postanowieniach umowy i został on nawet już odpowiednio wykorzystany. Możliwość taka wynika z art. 358<sup>1</sup> § 3 k.c. i nie jest kwestionowana w judykaturze (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 stycznia 2005 r., I CK 690/04, nie publ.). W postanowieniu z dnia 6 stycznia 2005 r., III CZP 76/04 (nie publ.) stwierdzono, że umieszczenie w umowie ubezpieczenia zaopatrzenia dzieci klauzuli przewidującej waloryzowanie świadczenia ubezpieczyciela nie wyklucza możliwości waloryzacji sądowej, jeżeli występują wszystkie przesłanki takiej waloryzacji. Wskazano m.in. na odmienność przesłanek waloryzacji sądowej (art. 358<sup>1</sup> § 3 k.c.) i waloryzacji umownej (art. 358<sup>1</sup> § 2 k.c.), odmienne rezultaty obu mechanizmów waloryzacji

odnośnie do definitywnego określenia rozmiaru świadczenia pieniężnego oraz na brak prawnego pierwszeństwa waloryzacji umownej. Wywody te należy uzupełnić stwierdzeniem, że wybór stosownego – umownego lub sądowego – mechanizmu waloryzacji zależy zawsze do wierzyciela; w każdym razie art. 358<sup>1</sup> § 3 k.c. mógłby stanowić odpowiednią podstawę waloryzacji, gdyby przyjęty przez strony umowny mechanizm waloryzacyjny stwarzał mniejszy poziom ochrony prawnej świadczenia pieniężnego wierzyciela.

W niniejszej sprawie powódka nie domagała się waloryzacji otrzymywanej już renty na podstawie art. 358<sup>1</sup> § 3 k.c., żądała natomiast jej podwyższenia w okresie – jak twierdziła – nieobjętym w przeszłości taką waloryzacją sądową i przy zastosowaniu reguł podwyższenia renty przewidzianych w umowie ubezpieczenia, tj. według klauzuli specjalnej z 1989 r. Powołując się na to, że „ze względu na sądową waloryzację świadczenia nie korzystała z klauzuli specjalnej”, w 2005 r. wystąpiła z żądaniem podwyższenia renty na podstawie wspomnianej klauzuli. Innymi słowy, powódka domagała się wykonania przez ubezpieczyciela umowy ubezpieczenia renty zgodnie z jej treścią, żądając zapłaty odpowiedniej sumy za wskazany w pozwie okres oraz ustalenia corocznego podwyższenia renty począwszy od stycznia 2007 r.

Należy podzielić stanowisko skarżącej, że umowa ubezpieczenia, stanowiąca podstawę wypłaty renty, wiąże strony do chwili obecnej, powstaje jednak kwestia, jakie znaczenie prawne miało prawomocne rozstrzygnięcie sądu waloryzujące rentę. W ocenie skarżącej, przedmiotem waloryzacji umownej może być świadczenie pieniężne odpowiednio ustalone co do wysokości w wyniku wyroku, ponieważ – jak wywodziła – waloryzacja sądowa powinna być traktowana jako gwarancja minimalna utrzymania pierwotnego rozkładu ryzyka i odnoszona jedynie do przypadków zmian przekraczających normalne ryzyko kontraktowe. Oznacza to, według skarżącej, że ustalona w wyniku waloryzacji sądowej wysokość renty ubezpieczeniowej powinna stanowić odpowiedni punkt odniesienia dla uruchomienia umownego mechanizmu waloryzacyjnego.

Stanowisko takie jest nietrafne, trzeba bowiem przyjąć, że prawomocny wyrok, w którym zwaloryzowano rentę wypłacaną skarżącej, jako orzeczenie o charakterze kształtującym, uformowało wysokość świadczenia pieniężnego, obciążającego zobowiązanego także *pro futuro*. Doszło zatem do prawnego ukształtowania również w tym zakresie zasadniczego elementu stosunku ubezpieczeniowego

łączącego strony do chwili obecnej (art. 805 k.c.) na podstawie – jak trafnie zauważyły Sądy *meriti* – innych przesłanek prawnych niż przesłanki właściwe dla waloryzacji umownej. W tej sytuacji przyjęta w wyniku waloryzacji sądowej wysokość renty nie może stanowić wspomnianego „punktu odniesienia” dla dalszej waloryzacji umownej, nawet gdyby strony nie uchyliły tkwiącej w umowie ubezpieczenia odpowiedniej klauzuli waloryzacyjnej.

Możliwość zastosowania waloryzacji sądowej (art. 358<sup>1</sup> § 3 k.c.) po uruchomieniu mechanizmu waloryzacji umownej nie oznacza także dopuszczalności odwrotnej sekwencji tych zdarzeń prawnych, gdy zamieszczona w umowie ubezpieczeniowej klauzula waloryzacyjna nie stwarzała dla wierzyciela wystarczającej ochrony prawnej i wierzyciel zdecydował się na efektywniejszą ochronę na podstawie art. 358<sup>1</sup> § 3 k.c., polegającą właśnie na określeniu wierzytelności pieniężnej na wyższym poziomie. Fakt taki ustalono w uzasadnieniu orzeczeń obu Sądów *meriti* i nie był on kwestionowany przez powódkę w toku postępowania rozpoznawczego. Z przebiegu tego postępowania oraz z treści skargi kasacyjnej nie wynika również, że powódka domaga się obecnie waloryzacji umownej – na podstawie umowy ubezpieczenia – w pełnym zakresie, tzn. przy uwzględnieniu wysokości renty obliczonej jednak wyłącznie na podstawie umowy ubezpieczenia przez cały okres jej pobierania. Innym zagadnieniem byłaby sama interpretacja kryteriów umownej waloryzacji, przewidziana w klauzuli specjalnej z 1989 r., przy uwzględnieniu celu i okoliczności jej włączenia do umowy ubezpieczenia.

Z tych względów oddalono skargę kasacyjną jako nieuzasadnioną (art. 398<sup>14</sup> k.p.c.).